

# Skłamałam

Edyta Bartosiewicz

Skłamałam skłamałam  
Z palca wyssałam  
Skłamałam ot tak całkiem niewinnie  
Byś chwilę był mój byś tylko był przy mnie

Nie dowiesz nie dowiesz nigdy się  
Co prawdą co prawdą a co kłamstwem jest

I nim cokolwiek teraz ci powiem  
Najpewniej znów zmyśliłam to sobie

Bezczelnie znów kręcę  
Skruszona nie jestem

O nie w ogóle nie czuję się winna  
Nie byłabym sobą gdy byłabym inna  
Nie byłabym sobą  
Nie była bym?

Nie dowiesz nie dowiesz nigdy się  
Co prawdą, co prawdą a co kłamstwem jest  
Już sama w swych kłamstwach gubię się

Nie liczę się z nikim  
Niczego nie wstydzę

Kłamstw kto kłamstw raz nauczony jest  
Kłamstwem kłamstwem ma skażoną krew  
Na kłamstwie swoje życie budować chce

Skłamałam, skłamałam